

DAPRA chce automatycznej obrony cyberprzestrzeni

16 lipca 2015

Agencja DARPA zainteresowana jest nowym systemem obronnym, który potrafiłby automatycznie wykryć atak hakerów w cyberprzestrzeni i odpowiadać na nie, wykrywać błędy oraz wprowadzać niezbędne poprawki. Wszystko to bez ingerencji człowieka. Czy system ten okaże się filmowym Skynetem?

W przyszłym roku odbędzie się finał Cyber Grand Challenge (CGC), w którym rywalizować będzie siedem zespołów naukowych ze Stanów Zjednoczonych. Trzy najlepsze drużyny otrzymają nagrodę pieniężną – za pierwsze miejsce przewidywana jest nagroda w wysokości dwóch milionów dolarów. Jednak najlepszy zautomatyzowany system, który osiągnie zwycięstwo w tym wydarzeniu, będzie miał zapewne znacznie większą wartość.

Specjalnie dla tego wydarzenia, agencja DARPA stworzy wirtualną arenę, na której będzie można oglądać zmagania drużyn. Ich systemy będą musiały samodzielnie bronić się przed sztucznymi atakami hakerów, łątać luki w systemie i przypuszczać kontrataki.

W ten sposób Stany Zjednoczone wejdą w posiadanie systemu obronnego, który będzie sam podejmował działania w cyberprzestrzeni, a każda operacja nie będzie wymagała potwierdzenia ze strony człowieka. Korzyści są tu raczej oczywiste – wykrywanie ataków, naprawianie kodów itp. będzie następowało w zawrotnym tempie. Miejmy jednak nadzieję, że narzędzie postrzegane jako obronne nie obróci się pewnego dnia przeciwko ludzkości.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: www.darpa.mil

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl